

10-lecie K. K. O. w Mławie.

Dziesięć lat — to długi okres, to długi szlak pracy. Społeczeństwo mławskiego powiatu po 10 latach istnienia Komunalnej Kasy Oszczędności już należycie rozumie, że Komunalna Kasa to nie Spółdzielnia, obejmująca swą troskliwość szczytłoło członków, ani też zapasowa portmonetka Samorządu Powiatowego, lecz mocno pracujące serce powiatu, doprowadzające do najdalszych jego kątów krew obrotu pieniężnego i dopływ pomocy finansowej.

Doprowadzenie do tego zrozumienia społeczeństwa było bardzo trudne, tym bardziej, że pierwsze pięć lat KKO przy kryzysie światowym, stworzyło sytuację wprost rozpaczliwą. Zła gospodarka, niezabezpieczenie kredyty, zaszargana opinia, pogłoski o likwidacji i wykwalifikowany w sprzedawczości personel. Oto tysi pierwsze obroty. I przed tą zdawałoby się zaprzępaszczoną gospodarką i moralnie instytucją staje przed pięciu laty nowy dyrektor, p. Artur Piekiewicz.

Kasa i jej rozwój staje się jego celem. To też pracuje, ile tylko może, wkładając w tę pracę wszystkie swoje siły umysłowe i fizyczne. Przy wydajnej pomocy całym sercem oddanemu Kasie członka Dyrekcji, p. Helmy Piechowskiej, przy poparciu Rady Kasy i Wydziału Powiatowego z b. starostą Siwkiem na czele, przy dobrej woli i życzliwości członków Kasy, a przy należycie dobieganemu personelowi urzędniczemu gmach K. K. O. stoi dziś na mocnym fundamencie i to jest obrachunek pięcioletniej przeszłości.

Dla uzupełnienia rysów tego obrazu trzeba dodać, że p. dyrektor Piekiewicz dzięki swej pracy dni codziennych, wysiłkiem konferencji i stałej przy pomocy Związku Komunalnych Kas Oszczędności, zdołał uratować dla Kasy około 1 miliona złotych. Blisko 255 000 zostało zabezpieczonych i przekazanych Bankowi Akceptacyjnemu, a niegdyś skazyanych na straty kredytów. Blisko 373 000 zadłużenia Kasy określone przez Bank Rolny. Zgórą 200 000 uratowano w inny sposób, również zabezpieczając je.

Dla orientacji dodajmy, że obecnie KKO w Mławie ma wkładów 511,173 zł., a kont 1,226, gdy tymczasem pięć lat temu było wkładów zaledwie 141,424 zł., a kont 625.

Wzrost więc szybki zarówno oszczędności jak i przyjaćciół — członków Kasy. To też ze szczerym uznaniem władz spotkał się dorobek 10-lecia KKO pow. Mławskiego, a zwłaszcza ostatnie 5-lecie. Uznanie to wyraził w czasie poświęcenia nowego lokalu KKO dnia 29 października r.b. ks. dziekan. Maron. Uznanie to wyraził na oficjalnym posiedzeniu Rady KKO i towarzyszącym przyjęciu w tymże samym dniu p. starosta Grochowski, p. Chomicz, dyrektor KKO pow. Warszawskiego, wiceprezes Związku KKO b. starosta p. Siwik, p. prezes Radowski, ks. poseł Grochowski i inni.

Godnym dla tak poważnej instytucji jak KKO i korzystnym punktem w dziedzinie spełniania swych zadań oraz rzeczowej reklamy jest wzięcie w orbitę konkretnych zainteresowań Katolickiego Uniwersytetu Ludowego

w Proboszczewicach. Sprawę tę zreferował na oficjalnym zebraniu KKO ks. mgr. A. Rutkowski Katolicki Uniwersytet Ludowy w Proboszczewicach to wielki pomnik prawdziwej oświaty i kultury na Mazowszu. Wszyscy muszą nań składać swe cegiełki, a więc i instytucje gospodarcze muszą objąć go swoim budżetem. Należy się zatem spodziewać, że

Za mało szkół zawodowych.

W bieżącym roku szkolnym wszystkie szkoły zawodowe w Polsce (z wyjątkiem kilku na Śląsku) otrzymały nowy ustrój — zgodnie z ustawą z dnia 11 marca 1932 r. Reformę szkolną w dziale szkolnictwa zawodowego ułatwiła wyjątkowo szczęśliwa koniunktura, bowiem wzrastającemu zainteresowaniu społeczeństwa sprawami gospodarczymi towarzyszy wzmożone ożywienie gospodarcze kraju, które stwarza możliwości zatrudnienia większej liczby absolwentów szkół zawodowych w różnych dziedzinach życia gospodarczego. W tych warunkach w ciągu czterech ostatnich lat nastąpił w szkołach bardzo poważny wzrost frekwencji młodzieży, której liczba w latach 1934-1938 wzrosła blisko o 60 proc. **Najsilniejszy wzrost frekwencji w tym okresie wykazują szkoły handlowe (76 proc.; w szkołach przemysłowych liczba uczniów wzrosła o 46,6 proc., w szkołach rolniczych o 45,6 proc., w szkołach gospodarczych o 52 proc.**

Bardzo pocieszające zjawisko wzrostu frekwencji w szkołach zawodowych świadczy niewątpliwie o poważnym zwrocie, który dokonał się w psychice naszego społeczeństwa: świadczy ono o znacznym osłabieniu pędu do posad urzędniczych wśród młodzieży, która zaczyna poważnie interesować się pracą w życiu gospodarczym i w związku z tym zamiast do szkół ogólnokształcących — kieruje się do szkół zawodowych. Zjawisko to jednak wymaga oświetlenia i od innej strony, trzeba bowiem zwrócić uwagę na to, że wzrost frekwencji uczniów wyprzedaż znaczenie wzrost liczby szkół. Jak wynika z referatu nac. wydz. w Min. W.R. i O.P. inż. Bedyńskiego, który omawiał szczegółowo tę sprawę na jednym z ostatnich zebrań Komisji Kształcenia Zawodowego Związku Izby Przemysłowo-Handlowych, w r. 1934/5 mieliśmy 412 szkół przemysłowych z 31 600 uczniami, w 1936/9 — 415 szkół (a więc tylko o 3 więcej) z 47 273 uczniami, których liczba wzrosła o 15,273.

W szkołach handlowych, których przybyło na 82 t.j. ok. 50 proc. zjawisko to występuje w znacznie słabszym stopniu, ale istnieje ono, bo wzrost frekwencji uczniów w tych szkołach wyniósł 76 proc.

Co się tyczy szkół dokształcających zawodowych, sytuacja przedstawia się jeszcze gorzej; w 1934/5 r. mieliśmy ich 637, a w 1937/8

KKO pow. Mławskiego dawszy już wiele dowodów podnoszenia życia kulturalnego i gospodarczego — pośpieszy chętnie z cegiełką, by ugłusztować egzystencję i umożliwić realizację ze wszech miar doniosłych celów, jakie widnieją przed Katolickim Uniwersytetem Ludowym w Proboszczewicach. *Art.*

— 628, a więc o 9 mniej, podczas gdy liczba uczniów wzrosła w tym okresie z 84.134 do 110.104, t.j. o 30 proc.

Jak z powyższego wynika, stojmy wobec zjawiska **przeludnienia szkół zawodowych**. Problem ten rozwiązać można tylko przez wydatną rozbudowę sieci szkół zawodowych. Już obecnie Ministerstwo W.R. i O.P. usiłuje zapelniać istniejące luki, szczególnie w szkolnictwie przemysłowym, przy pomocy organizacji gospodarczych i technicznych. Znajduje to wyraz m.in. w uruchomieniu szeregu szkół fabrycznych tak typu zasadniczego, jak i dokształcających dziennych. Oczywiście nie rozwiązuje to całego wielkiego zagadnienia, które wymaga przede wszystkim zwiększenia środków budżetowych na zakładanie nowych szkół zawodowych oraz jaknajszerszego wciągnięcia czynnika społecznego i inicjatywy prywatnej do tej akcji.

Duży napływ młodzieży do szkół zawodowych wskazuje, iż uruchomienie nowych szkół przez inicjatywę prywatną — poza celowością społeczną i gospodarczą tej akcji — mogłaby okazać się przedsięwzięciem rentowym.

„Niech Pan to przeczyta!”

Sugestia nakazu w ogłoszeniu prasowym.

Pod sugestywnym tytułem „Leśen Sie dasi” (Niech Pan to przeczyta!) ukazał się swego czasu w fachowym czasopiśmie niemieckim „Die Anzeige” artykuł p. Alfreda Neulanda na temat używania trybu rozkazującego przy redagowaniu ogłoszeń prasowych.

Myśl przewodnią artykułu ilustruje autor samym tytułem, po którym następuje taki wstęp: „No widzi Pan, teraz Pan czyta, co wydrukowane, chociaż nikt Pana do tego nie zmusza. Tylko dla tego, że to się Panu zaleca! Gdyby tytuł zredagowany był w formie pytającej: — „Może być by Pan tak uprzejmy i zechciał przeczytać ten artykuł?” — pańskie zainteresowanie było by bardzo wątpliwe. Tymczasem, pod wpływem instynktownej skłonności do posłuchu, uległ Pan sugestii i uczynił Pan to, czego od Pana zażądano, chociaż Pan tego właściwie nie chciał!”

W ten sposób uzasadnia autor skutecznego ogłoszeń i hasła reklamowych, zredagowanych w trybie rozkazującym. Jeśli pięknie urządzona wystawa sklepowa nie

Stoszne zastrzeżenie nadzoru nad wszelkimi lokalami rozrywkowymi.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik, zastrzegający nadzór nad przedsiębiorstwami widowiskowymi różnego rodzaju, jak: kabarety, dancingi, kina, teatry wędrownie, wszelkie lokale gastronomiczne. We wszystkich takich przedsiębiorstwach widowiskowych będą przeprowadzane kontrole. Za wpuszczenie np. na widowiska dzieci nieletnich zostanie cofnięta koncesja. To samo za zatrudnienie tancerzy i tancerek poniżej lat 18. Personel artystyczny będzie mógł być angażowany tylko z polecenia koncesjonowanych biur pośrednictwa pracy. Personelowi artystycznemu nie będzie wolno przebywać w lokalach gastronomicznych w towarzystwie gości, jak również konsumować w ich towarzystwie napojów wysokokochowych.

Jednocześnie zostanie zastrzeżona kontrola nad przedsiębiorstwami rozrywkowymi i wędrownymi zespołami, które bardzo często zatrudniają osoby poszukiwane przez władze sądowe. Przedsiębiorstwa tego rodzaju dopuszczają także do produkcji o charakterze polityczno-agitacyjnym lub pornograficznym. Teksty słowne tych przedsiębiorstw rozrywkowych w języku żydowskim, rosyjskim lub innym będą wymagały przekładu dokładnego, nad czym czuwać będą władze administracyjne.

PRZY ŚWIĘDZENIU CIAŁA I WYRSUTACE SKÓRNYCH stosuje się KREM „LAIN” GABECKIEGO, preparat usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak u dzieci.

potrzebi ściągać uwagi przechodniów, wówczas umieszczenie wielkiego napisu „Spójrzaj tutaj!” działa zazwyczaj niezawodnie. Z tych względów można polecić ogłoszenia prasowe, zaczynające się wezwaniem: „Przeczytaj to ogłoszenie trzy razy”, „Stop — nie czytaj dalej, dopóki nie przeczytasz poniższego tekstu”. W czasopiśmie dla mężczyzn: „Powiedz swojej żonie, że w niedzielę będzie tanie dzień pochodzi...” I tak dalej.

Należy jednak starannie unikać fałszywego zastosowania tego rozkazującego trybu. Nie należy używać wyrazów: „musisz”, „powinieneś” — gdyż nie tyle zachęcają, jak drażnią. Autor artykułu opowiada, że w Ameryce na ogłoszenie, zawierające zdanie „Przeczytaj mi jednego dolara, dopóki jeszcze nie jest zapóźno!” — inzerent otrzymał za pierwszym razem 500, przy powtórnym ogłoszeniu 300 dolarów.

Forma nakazująca znajduje coraz szersze zastosowanie w tekstach ogłoszeń w piśmie zachodnio europejskich,

O należytej treści ogłoszeń.

I o tym w jakim piśmie się ogłasza.

Bardzo wielu kupców czy przemysłowców reklamuje się przygodnie bez żadnego planu i bez budżetu. Najczęściej namówi kupca na ogłoszenie agent, czyli akwizytor. Wtedy daje od czasu do czasu ogłoszenie, nie zastanawiając się długo nad treścią i układem tej reklamy. Dla tych więc kupców i przemysłowców, niech służą poniższe uwagi:

Układ ogłoszenia ma na celu dwie rzeczy: zwrócenie uwagi i ułatwienie czytania. Jest bardzo wiele sposobów, które mają na celu wyróżnienie ogłoszenia zśród innych otaczających je i ściąganie na siebie uwagi czytelnika. A więc jakaś bardzo gruba czarna ramka, albo też dwa paski u góry i u dołu, względnie ujęcie całego ogłoszenia w koło lub pozostańcie naokoło czystego miejsca. Wszystko to należy do tych prostych środków, jakimi rozporządza sztuka graficzna. Duży efekt również można osiągnąć przez umieszczenie białych liter na czarnym tle.

Treść nie powinna być zbyt duża w stosunku do przestrzeni. Trzeba pozostawić trochę miejsca czy to u góry, czy u dołu, czy też z boków, czy wreszcie na okolo, tak, aby tekst nie zlewał się w jedną ciemną plamę i aby wyodrębnił się z pośród otaczających go innych ogłoszeń. Ta pusta przestrzeń w ogłoszeniu nazywa się w języku reklamowym światłem. Im więcej światła ma ogłoszenie, tym efektowniej wygląda. Lepiej jest używać drobniejszych czcionek i pozostawić więcej światła, niż wypełnić całą przestrzeń grubymi i dużymi czcionkami.

Zasadniczo trzeba pamiętać, że nie należy przeładowywać ogłoszenia długim tekstem. Publiczność nie przeczyta wszystkiego, a jeżeli przeczyta, to nie zapamięta. Rysunek w ogłoszeniu odgrywa bardzo wielką rolę i należy mu poświęcić jak najwięcej uwagi. Rysunek od razu wyróżnia dane ogłoszenie z szeregu innych, a jednocześnie daje lepsze pojęcie niż słowa o tym, co reklamujemy.

A druga jeszcze ważna rzecz: w takich piśmie dawać ogłoszenia. Zdarza się u nas często, tak że w Płocku, że zjawiają się różni amatorzy na ogłoszenia. Chcąc zarobić, więc wydają różne zbiorowe albusy ogłoszeniowe, jeżdżą więc od miasta do miasta, zbiera-

ją ogłoszenia, zbiorą forsy, wydają jakiś marny nabity ogłoszeniami albus zbiorowy (były taniej) i jadą do innego miasta. Takie ogłoszenie, wydane zazwyczaj w niewielkiej zresztą ilości, jest bezcelowe i szkoda na to pieniądze. Albo daje się ogłoszenia do piśmie, które w okolicy wcale się nie ukazuje. Najwyżej ten sam kupiec otrzyma jeden egzemplarz dowodowy. Nie to przecież jest celem ogłoszenia!

Ogłoszenia należy umieszczać w piśmie miejscowym i w takim piśmie, które kupiectwu polskiemu zawsze idzie na rękę i walczy o podniesienie poziomu i dobrobytu polskiego kupiectwa. Ogłoszenie się powinno być celowe, a nie na odczepnego, jak to się u nas często zdarza. Kupiec winien dawać ogłoszenie do takiego piśmie, które jest rozpowszechnione i czytane.

Adresowanie przekazów pocztowych

stemplem tuszowym.

Ordynacja Pocztaowa postanowiła, że przekazy pocztowe mogą być wypełniane atramentem, drukiem lub na maszynie do pisania. Przepis ten miał m. in. niewątpliwie na celu uproszczenie manipulacji przekazowych np. firm, które dokonują wielu przesyłek pocztowych pod adresem jednego i tego samego odbiorcy. Mimo to w praktyce zdarzały się wypadki, że urzędy pocztowe odmawiały przyjęcia przekazów, na których adres odbiorcy wypełniony był przez odcisk stempla tuszowego.

Sprawa musiała się oprzeć dopiero o Ministerstwo Poczty i Telegrafów, które wyjaśniło urzędowi pocztowemu, że wypełnienie przekazu pocztowego za pomocą tuszowego odcisku stanowi jeden ze sposobów wypełnienia drukiem.



Gruźlica płuc jest nieubłagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. — Przy zwalczaniu chorób płucnych, Bronchitu uporczywego, męczącego kaszlu, grypy i t. p. stosujaj pp lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gaseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

Sprzedają apteki.



NICDY NIE JEST ZA PÓŹNO myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WATROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używasz najbardziej sił moczopędnych „DIUROL” Gaseckiego, które zapobiegają nagromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących organizm. — Dziś jeszcze kup pudełeczko sił „DIUROL” Gaseckiego, a gdy przekonasz się o dodatkowych skutkach ich działania, zalecać będziesz swym znajomym.

Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne ziarna „DIUROL” Gaseckiego (z kogutkiem) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

BEZPŁATNE PORADY WETERYNARYJNE
Udzielam bezpłatnie wszelkich porad w sprawie leczenia zwierząt.
Na odpowiedź należy nadesłać znaczek pocztowy.
Zapytania nadsyłać pod adresem:
Lekarz wet. Z. OLZANSKI, Włocławek.

Chcesz kupić sobie

radio — o doskonałym odbiorze; anodówkę — niewyczerpującą; grzejnik — ekonomiczny; wyłmaczkę — praktyczną

wstąp do firmy „INSTALATOR”

JAN RESZCZYŃSKI

PŁOCK, ul. P. O. W. 13. — TELEF. 13-33.

Poleca: Wielki wybór żarówek, materiałów instalacji elektrycznych i żyrandoli. Dogodne warunki sprzedaży. Ceny reklamowe.

UWAGA! Koncesjonowana stacja obsługi radia.

Skład i Wytwórnia Mebli STEFAN DUTKOWSKI

PŁOCK, ul. POW. Nr. 7, tel. 10-83.

MEBLE stylowe i nowoczesne. URZĄDZENIA BIUROWE, szkolne i sklepowe. Antystyczne prace kościelne. Wykonanie całych wnętrz mieszkalnych. Meble pojedyncze oraz kozetki — Wielki wybór. CENY BARDZO NISKIE. — Wykonanie solidne.

Chrześcijańska Wytwórnia siatek ogrodzeniowych T. KRZECZOWSKA

PŁOCK, ul. Jachowicza 26/1

(naprzeciw wylotu ul. 1-go Maja i dawnego „Monopola” wejście przez bramę, drugi dom). Tel. 12-13

POLECA: Siatki plecione i krepowane do ogrodzeń siatkithane do wiatli i t. p. celów. Siatki na arfy. Duży wybór wyścigów drucianych. — Wytwórnia dostarczyć może szereg jedwabną dla przemysłu cukrowego, młynarskiego itp.

WYROBY GWARANTOWANE. CENY REKLAMOWE.

Komunalna Kasa Oszczędności

K. K. O.

PŁOCK, plac MARSZ. PIŁSUDSKIEGO nr. 2. — TELEFON 10-43
zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu PŁACI NASTĘPUJĄCE ODSETKI:

od wkładów

na każde żądanie	4%
z 1-miesięcznym wypowiedzeniem	4 1/2%
z 3-miesięcznym wypowiedzeniem	4 1/2%
z 6-miesięcznym wypowiedzeniem	5%

Na rachunkach czekowych i bieżących płaci od 2 do 3 1/2%.

Kasa przyjmuje oszczędności już od 1 zł. — Wydaje pożyczki.

Udziela kredytu zastawiającego inkaso i zlecenia giełdowe.

LOKAT PONAD ZŁ. 1.300.000.

K.K.O. zapewnia bezpieczeństwo Korzyść! Tajemnicę!



firma Inż. A. MICHAŁSKI, Tumski 12, tel. 14-54.
Stała stacja obsługi radia.

Wielki wybór deworjonalii. Wielki wybór książek do nabożeń obrazków, gier dla dzieci, jak również Ceny niskie!
wrobów skórzanych, galanterijnych.

POLECA

Księgarnia Diecezjalna „CARITAS”

Płock, ulica Sienkiewicza 14, tel. 10-36.